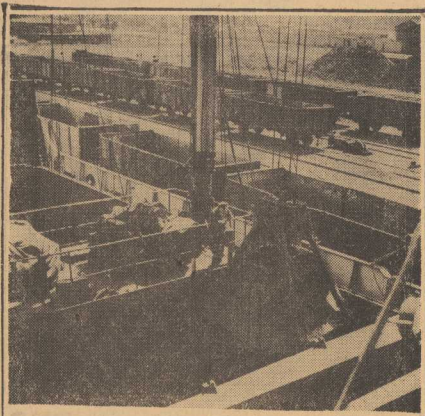




Wyladunek przywiezionej ze Szwecji rudy ze statku „Jedność Robotnicza” na porcie gdańskim. Rudowęglowiec „Jedność Robotnicza” został wybudowany w gdańskiej stoczni w 1949 roku, jako drugi rudowęglowiec polskiej floty.

## 29.000 chłopców i dziewcząt ze 111 krajów bierze udział w bukareszteńskim Festiwalu

13 BM. ogłoszono w Bukareszcie komunikat o posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń. Na posiedzeniu komitetu podsumowano wyniki pierwszej połowy Festiwalu.

W KOMUNIKACIE czytamy m. in.:

Czwarty Światowy Festiwal nas znacznie szerszy zasięg niż poprzednie festiwale. Uczestniczy w nim 25 tysięcy chłopców i dziewcząt ze 111 krajów.

Najliczniejsze delegacje przybyły z Francji — 3.500 osób, Finlandii — 2.700, Austrii — 1.700, Włoch — 1.500, Danii — 1.300, W. Brytanii — 1.100, Norwegii — ponad 500, Szwecji — 700 osób. Młodzież Indii reprezentuje 150 osób, Algieru — 150, Brazylii — 150, Chile — 120, Egiptu — 110 i Libanu — 225.

FESTIWAL — stwórz dalej komunikat — spełni nadzieje młodzieży. Nikt z jego uczestników nie zapomni wspaniałej uroczystości otwarcia Festiwalu i innych wielkich wydarzeń, jak „DZIEŃ

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

## Humor i piosenka zawitały do PKO wraz z czytelnikami KURIERA

NA imprezę artystyczną konkursu KURIER-PKO przyszedł do sali PKO kilkaset osób. Ośmielamy się twierdzić, że wyzili z tej imprezy raczej zadowoleni. Nawet ci, co nie wygrali. To twierdzenie opieramy na burzliwych oklaskach, jakie towarzyszyły występom Wiesława Łopacińskiego, Stefana Lewickiego, Edwarda Borowskiego i huraganach śmiechu przy dowcipach Pietruszki (Ryszarda).

Ryszard Pietruszka, jak wiadomo z zawodów aktor dramaty, Ryszard i komizny (jak kto woli), podobnie jak wyjątkiem wszystkim w dowcipnej interpretacji wiersza „Paweł i Gaweł” i doskonałych scenach mimicznych.

Wiesława Łopacińska wykonała swój młyny program, kilka ludowych polskich i rosyjskich piosenek, które zostały przyjęte gorącymi oklaskami. Niemiennie Lewicki otrzymał Stefan Lewicki.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

## W Nowej Hucie

rozpoczął się decydujący etap budowy

## stalowni — giganta

Nowohutnickie marteny będą znacznie większe

od wielkich pieców w hucie im. B. Bieruta

JEDNYM z niezmiennie ważnych obiektów nowohutnickiego Kombinat, którego terminowe ukończenie warunkuje planowe rozpoczęcie produkcji, jest rozlewnia stalowni. W niedługim czasie staną tu marteny 185 i 370-tonowe, a więc znacznie większe niż w nowej stalowni huty im. B. Bieruta w Częstochowie.

## Nie zabraknie w tym roku materiałów piśmiennych i podręczników dla młodzieży szkolnej

Handel uspołeczniony zostanie w nieobfite zaopatrzone

ZBLIŻA się początek nowego roku szkolnego 1953/54 — okres wzmożonych zakupów różnego rodzaju pomocy szkolnych przez miliony rodziców i młodzieży. Aby zapewnić sprawne zaopatrzenie miast i wsi w te artykuły handel uspołeczniony starannie przygotowuje się do obsłużenia licznych klientów.

Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego zgromadziła już w swych magazynach i hurtowniach bardzo poważne ilości wszelkiego rodzaju zeszytów, bloków rysunkowych, stałówek, kartonów, ołówków, kredek, cyrki, farb, temperówek, piórników, kalamarów szkolnych i wiele innych artykułów używanych masowo przez młodzież szkolną. Ogółem w roku bieżącym o ponad 10 proc. niż w roku ubiegłym. Ilość podstawowych artykułów szkolnych, jak np. zeszyty i ołówki, jest wyższa o 30-40 proc. niż w roku ubiegłym.

OPROCZ artykułów papierniczych placówki handlu uspołecznionego przygotowały na zbliżający się nowy rok szkolny poważne ilości takich artykułów, jak np. pantofli i kostiumów gimnastycznych, fartuszków szkolnych, tornistrów i te czeki, mundurków szkolnych, palci, pończoch i różnego rodzaju.

Również księgarnie „Domu Książki” są już zaopatrzone w wielkie ilości nowo wydanych podręczników.

W okresie największego nasilenia zakupów tj. od III dekady sierpnia, zarządca księgarń, jak sklepy na planie i odczytów zorganizowanych w pobliżu szkół oraz na ulicach miast kiermasze szkolne, za przedmiotami i na wielu placach ustawione będą specjalne kioski i stoiska z artykułami potrzebnymi młodzieży.

## Jutro 6 stron

Cena 20 groszy



# KURIER

## szczęciński

ROR IX

PIĄTEK 14 SIERPNI 1953 R.

NR 193 (2650)

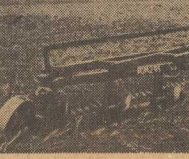


TADEUSZ JAGIELLO, powrócił z wojska w r. 1952, objął gospodarstwo w gromadzie Sulice, powiat Łobez. Otrzymał od Państwa dom, ziemię oraz pieniądze na zakup inwentarza.

Na zdjęciu Jagiello wraca z pola z sprzątem, zbożem, które wiezie do stodoły. — Po raz pierwszy dzięki pomocy Państwa zebrał plon z własnego pola — cieszy się Jagiello.

UROZCZYSTY pierwszy spust surowki z nowego wielkiego pieca w hucie im. Bolesława Bieruta zapoczątkował w dniu 3 bm. stałą eksploatację tego największego w kraju agregatu hutniczego.

Po pierwszym okresie, w którym produkowano surowkę odlewniczą, obecnie wytwarza się już surowkę martenowską, co umożliwia poprawę zaopatrzenia nowej stalowni. Do dn. 12 bm. z nowego wielkiego pieca wykonano już 35 spustów surowki, przy stałym zwiększaniu dmuchu i zaldunku.



RÓWNOLEGLE ze sprzętem zbóż winno zawsze postępowanie podorywaniem ścieżnik.

Na zdjęciu: Traktorzysta Czesław Gadowski i Ryszard Szpura dokonują podorywek na polach połączonych produkcyjnej Żerocin w pow. Radzyń (woj. lubelskie).

## Miasto Argostoli pogrąży się w morzu

Strasliwe trzęsienie ziemi w wielu miastach i wsiach na wyspach greckich grzebiąc tysiące ludzi

WEDŁUG doniesień z Aten, wyspy greckie na Morzu Jońskim zostały w ostatnich dniach nawiedzone przez silne trzęsienie ziemi. Dotychczas zanotowano kilkadziesiąt wstrząsów tektonicznych. Jak już piktórce donosiliśmy, najbardziej dotknięta klęską żywiołową została wyspa Kefalonia i Itaka. Miasta i wsie na tych wyspach leżą w gruzach. W burzonych miastach szaleją pożary.

Miasto Vathy na Kefalonii namieniało się w stos gruzów. Z 2 tys. domów ocalało zaledwie 50. Niebezpieczeństwo i zaskakujące było to, że miasto całkowicie zniszczone. W mieście Lixouri pona cież dzieł nite. Na wyspie Kefalonii zginiło pod gruzami domów przeszło 100 osób. Liczne rannych śiega z tys. Według ostatnich doniesień, miasto Argostoli na Kefalonii pogrąży się w morzu. Wskutek trzęsienia ziemi szczyt góry Aenos rozpadł się. Dwie małe wyspy zapadły w głąb morza.

W SZELKIE połączenia telefoniczne i telegraficzne z miastami dotkniętymi klęską trzęsienia ziemi zostały przerwane. Sytuacja została nawiedzonych tą żywiołową klęską wysp jest tragiczna. Od czasu się dotkliwy brak żywności i wody. Wielu tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową.

WEDŁUG doniesień z ostatniej chwili, wskutek trzęsienia ziemi na wyspach greckich zginęło przeszło tysiąc osób, a blisko 10 tys. osób zostało rannych. Greci minister finansów oświadczył, że straty materialne z powodu trzęsienia ziemi przekraczają 2 tryliony drachm.

## Z szybkością lawiny wzmacnia się walka strajkowa mas pracujących Francji przeciwko dekretom Lanieli

W CZWARTEK 13 sierpnia walka strajkowa we Francji potęgowała się z szybkością lawiny, obejmując już przeszło 4 miliony osób. Obok pracowników państwowych i samorządowych strajkuje około półtora miliona robotników i urzędników rozmaitych przedsiębiorstw i instytucji prywatnych. Strajki przebiegają pod znakiem jednolitego masowego, sankcje karne i nieudane próby użycia łamistrajków, wzmożły jedynie zdecydowanie mas pracujących.

W CZWARTEK w godzinach popołudniowych ogólny obraz sytuacji strajkowej przedstawiał się następująco:

Trwa strajk generalny kolejarzy. Komunikacja kolejowa jest nadal sparaliżowana. Dworce w Paryżu i w wielu innych miastach zostały zamknięte. Związki zawodowe kolejarzy zrzeszone w CGT rzuciły hasło strajku nieograniczonego. Strajk w zakładach węglowych przerodził się w inne gałęzie górnictwa. Strajkują robotnicy kopalni rudy żelaznej we wschodniej Francji, kopalni potasu w Lotaryngii itd.

Kontynuują strajk pracownicy gazowni i elektrowni w całym kraju. Rozpoczął się i nabiera coraz większego rozmachu strajk metalowców. Akcja strajkowa pojedynawa się przeważnie na czas nieograniczony. Zgromadzone lub nieorganizowane strajki wybuchły w liczących arsenalach i stoczniach państwowych. W nocy z czwartku na piątek ograniczenia zwłazkowa CGT, jak również strajk chłopski i nieograniczone zwłazy zawodowe czynne wśród pracowników radiolodii francuskiej proklamowały niezwłoczny strajk techników radiolodii i telewizyjnych, personelu administracyjnego i muzyków. Strajk ten ma potrwać do poniedziałku na sobotę.

Strajk nieograniczony rozpoczął dozorcy Dunierii. Zastrajkował dozorcy Bastii na Korsyce. W Hawrze, Boulogne, Dunkierce, Nordaux, Marsylii i wielu innych miastach strajkują urzędnicy państwowi. Przerwali też pracę urzędników skarbowi i kolejowców. Strajkują robotnicy budowlani. W Paryżu i różnych innych miastach stanęły zakłady ubezpieczeń społecznych i banków. Uległy m. in. przerwie czynności bankowe we wszystkich bankach Lyonu.



★ NA zaproszenie Komitetu W  
pracy Kulturalnej z Zagra  
przebywa w Polsce wycie  
dziennikarzy francuskich, repre  
tujących pisma o różnych kier  
kach politycznych.







# Zigrzysk pokoju i przyjaźni w Bukareszcie

DOSKONAŁY gimnastyk ra-  
dziecki, mistrz olimpijski,  
zdobywca złotego medalu na  
międzynarodowych zawodach  
spotowaych w  
Bukareszcie Wik-  
tor Cankarin w  
rozmowie z na-  
szym przedsta-  
wicielem powie-  
dział:

„Festiwal w  
Bukareszcie ce-  
luje niebawie  
przyjaźni i  
braterska atmo-  
sfera; odczuwa  
się ją na każ-  
dym kroku.

Spotkałem tu dużo kolegów,  
z którymi startowałem już kilka-  
krotnie, m.in. Polaków Jokie-  
la i Sobala. Obaj nie byli w  
swej szczytowej formie, wi-  
działem ich już ćwiczących o  
wiele lepiej. Stwierdziłem na-  
miast duże postępy gimnasty-  
ków rumuńskich, poprawili się  
znaczenie Bułgarzy”.

\*\*\*

ZWYCIĘSTWO kolarzy pol-  
skich w wyścigu drużynowym  
na 100 km zostało przyjęte o-  
wocynie przez licznie przyby-  
łych na mecie uczestników Festi-  
walu i mieszkańców Bukaresz-  
tu, „Trasica Polone” (Nież już  
je Polska) wzniósł okrzyki go-  
sposdarze Festiwalu — młodzie-  
ża rumuńska. Nasi kolarze przy-  
mowali serdeczne gratulacje od  
przedstawicieli młodzieży Związ-  
ku Radzieckiego, NRD, Anglii,  
Indii i wielu innych krajów.

Kapitan  
drużyny pol-  
skiej, boha-  
ter Wyścigu  
Pokoju —  
Stanisław  
Królak, przy-  
mując gratu-  
lacje od kie-  
rownika pol-  
skiej ekipy  
sportowej,  
powiedział m.in.: „Walka była  
b. ciężka, ale zwycięstwo i tak  
serdecznie przyjęcie na mecie wy-  
nagodziło nam wysiłek.

Jesteśmy dumni i szczęśliwi,  
że sukces ten odnieśliśmy na  
zawodach przyjaźni i braters-  
twa młodzieży całego świata”.

Wśród składających Polakom  
gratulacje znaleźli się repre-  
zentanci Belgii: Paepa, Werplais  
i Demonster. Trójka ta, startu-  
jąca w wielu zagranicznych a-  
matorskich wyścigach kolar-  
skich i w tym sezonie miała do  
wyboru szereg atrakcyjnych im-  
prez, jednak wybrała daleką  
drogę do Bukaresztu, aby  
wziąć udział w wielkim święcie  
Braterstwa i Przyjaźni”.

„Chcieliśmy również — po-  
wiedzieli Paepa — spotkać się  
z uczestnikami Wyścigu Pokoju,  
kolarzami NRD, CSR, Polski a  
szczególnie z Królakiem, o któ-  
rym dużo słyszeliśmy”.

## Mistrzostwa juniorów w piłce nożnej

OD PONIEDZIAŁKU trwa  
w Szwedzkiej oboz szkoleniowy  
120 juniorów piłkarskich.  
Przebywa tu 8 najlepszych ze  
spół.

W czasie 2-tygodniowego  
trwania obozu rozegrane zosta-  
ła finałowe spotkania o mistr-  
zostwo Polski.

W grupie I grają: Unia  
— Szczecinek, Włókniarz —  
Łódź, Kolejarz — Szczecin,  
Budowlani — Lublin:

W 2: Spójnia — Rzeszów,  
Budowlani — Opole, Unia —  
Szamotuły, Kolejarz — Toruń.  
Rozegrane pierwsze mecze  
przyniosły następujące wyniki:  
Włókniarz Łódź — Unia  
Szczecinek 4:2 (0:0)  
Kolejarz Toruń — Unia Sz-  
amotuły 4:2 (2:1)

Kolejarz Szczecin — Bud-  
owlani Lublin 3:1 (2:1)  
Spójnia Rzeszów — Budowl-  
ni Opole 5:3 (2:1).

# Stanisława Wypych na czwartym miejscu Gimnastyczki Szczecina drużynowo na drugim miejscu na mistrzostwach ZS Włókniarza

W KUDOWIE — ZDROJU zakończyły się mistrzostwa  
gimnastyczne Zrzeszenia Sportowego Włókniarza. Za-  
wodniczki szczecińskie osiągnęły na nich sukces, zaj-  
mując II miejsce.

WYJEŻDZAJĄC ze Szczeci-  
na na 7-osobowy zespół gimnasty-  
czek Włókniarza z trenerem  
Stefaniją Kolakowską, przeży-  
wał chwilę oczekiwania i... tre-  
my.

## Na strzeleckim stanowisku

W ŚRODĘ na strzelnicę  
Bezrzecz w godzinach  
popołudniowych, przebywająca  
na obozie przygotowawczym  
Kadra Narodowa rozpoczęła  
eliminacje przed między-  
narodowym spotkaniem  
Bulgaria — Polska.

Przy pięknej pogodzie  
strzelcy rozpoczęli I eliminację.  
Wyniki jej przedstawiają się na-  
stępująco:

Kbbs 9 1) Walczak (Bud) 353 pkt., 2) Doktor Zbigniew (WI) 350 pkt., 3) Doktor Stanisław (WI) 346 pkt.

Kb 1 1) Hrydzewicz (Kol) 498 pkt., 2) Sawicki (Sp) 490 pkt., 3) Doktor Stanisław (WI) 346 pkt.

Kb 1a 1) Walczak (Bud) 158 pkt., 2) Hrydzewicz (Kol.) 149 pkt.

Przed spotkaniem z Bułgarami  
nasza Kadra Narodowa roz-  
egra jeszcze kilka eliminacji,  
które pozwoliły wyłonić naj-  
lepszych do reprezentacji Polski.

Wczoraj w Stargardzie od-  
był się towarzyski mecz ko-  
szówkowi pomiędzy Włókniar-  
zem (Szczecin) i Ogniwnem  
(Stargard). Po wyrównanej  
grze zwycięstwo odniósł Włó-  
kniarz w stosunku 51:46  
(23:19). Widzów — 500.

XLIV.

W KILKA dni po zakończe-  
niu turnieju o mistrzostwo  
Europy odbył się mecz Polska  
— Węgry. Oczywiście nie było  
wielkiego sensu, z punktu wi-  
zienia sportowego, organizo-  
wania tego spotkania. Bokse-  
rzy byli zmęczeni ciężkimi bo-  
jami i rzeźbici. Piłat nie mógł  
stać do walki i trzeba było  
na goście używać na pomoc  
słabego Wocka.

Cóż kiedy w owe czasy, jak  
nierzaz wspominałem, względu  
finansowe decydowały przede  
wszystkim. O meczu tym fest  
mi szczególnie przykuć pisar-  
czy, gdyż wygląda to na moje żale  
pod adresem PZB, który nie  
zabrał mnie do Budapesztu.  
Powolałem się więc na zdanie  
innych. Oto co pisali dostoa-  
nie prasa sportowa:

„Majchrezycki, kierownik  
ekspedycji zawodów. Tryb ży-  
cia Chmielewskiego pozosta-  
wał dużo do życzenia. Sipiński  
przebiegł się w pływaniu.  
Posiłek przed meczem był  
błędem nie do przebaczenia.  
Kto wie, czy te zaniedbania  
nie przegrany nam meczu w  
Budapeszcie 6:10.”

Zarzut kierowane w stro-  
nę formalnego kierownika  
sportowego drużyny, trafił  
jednak do sprawców tego  
niefortunnego kroku, w

zespół PZB, który nie przy-  
wózł do Budapesztu trenera.  
Uparcie trwał przy absurdal-  
nej decyzji, mimo uwagi i  
ostrzeżeń. Nie uległ persua-  
zjom, bo zmiana uchwytu obni-  
żałaby jego prestiż”.

O MECZU opowiadano taką  
anegdotkę:  
Już przy stole dziennikarskim  
przed początkiem meczu je-  
den z reporterów węgierskich  
powiedział:

— Dziś Polacy przeprają.  
— Dlaczego, czelowiecze?  
Czyż kartę sądziłowieżkę?  
Z góry zostały wypełnione?  
— Kto na pół godziny przed  
meczem ucinął takie kolacje,  
jak u was widzieliśmy, nie mo-  
że dobrze bokować, — odciał  
się dziennikarz węgierski.

Na szczęście Forlanski wstę-  
pił do boju i tylko nieznacznie  
przegrywał z Frieosem, Ronal-  
di miał najlepszy dzień w swej  
karierze niecierpić, stale  
spinał się z wyprzedzaniem  
ciociu i przegrał z rezer-  
wowcem Lovasem.

ją ze „starymi lisami”  
gimnastycznymi.

Na mistrzostwach w Pozna-  
niu zawodniczki szczecińskie  
będą miały ciężką przeprawę  
z groźnymi konkurentkami, ale  
przypuszczamy, że i tu ambli-  
nie dziewczęta nie pozostaną  
w tyle.

Czekamy niecierpliwie na  
wyniki i życzymy im wiele  
sukcesów w walce o cenne  
punkty. (xy)



## Telefonem z Bukaresztu

FINALIŚCI turnieju bokser-  
skiego i gryzysk pokoju i przyjaźni  
w Bukareszcie:

MUSZA — Ziaturu (Rum.) — Brien  
(NRD).

KOGUCIA — Silepanow (ZSRR)  
— Bostley (Rum.).

PIORKOWA — Sokolow (ZSRR)  
— NIEDZIECKI.

LEKKA — Kellner (Węgry) i zwy-  
cięzca spotkania Jengibarian  
(ZSRR) — Potelsi (Austria).

LEKKOPÓŁSREDNIA — DRO-  
GOSZ — Ambrus (Rum.).

PÓŁSREDNIA — Dori (Węgry)  
— Darbaseli (ZSRR).

LEKKOSREDNIA — Tolstikow  
(ZSRR) — Papp (Węgry).

SREDNIA — PIORKOWSKI —  
Piaby (Węgry).

PÓŁCIĘŻKA — GRZELAK i zwy-  
cięzca spotkania Nitschko  
(NRD) — Szabo (Węgry).



Polacy — finaliści w biegu  
na 1500 m. w Bukareszcie (od  
lewej) Potrzebowski, Lewan-  
dowski i Chromik. (CAF)

## Brygady artystyczne Szczecina na występach w PGR-ach

ZARZĄD Okręgowy Zw.  
Pracowników Żeglugał cor-  
nizował brygadę artystyczną  
spółdzielni pracowników portu  
szczecińskiego. W skład bryga-  
dy wchodzi tróje śpiewacze  
„Meu”, 3-osobowa orkiestra,  
akompaniator oraz kierownik,  
a zarządem konferansjer, M.  
WICHNIARZ.

ZADANIEM brygady jest  
obużyć 14 zespołów PGR Po-  
łudnie, w powiatach gryfiń-  
skim, myśliborskim, pyrzy-  
ckim, chojeńskim. Zręcznie  
zmontowany program obej-  
mujący piosenki, recytacje  
i melodie ludowe cieszy  
się dużym powodzeniem,  
wśród żółtych robotniczych  
PGR. Brygada odwiedziła m.  
inn. zespoły w Wirowie, Babin-  
ku, Karsku, W Batowie (pow.  
pyrzycki) występ naszych por-  
towców przyjęto z entuzjaz-  
mem. Po koncercie, robotnicy  
powitli szereg zobowiązań  
znacznego przekroczenia norm  
pracy przy żniwach.

WSTĘPY zespołów szcze-  
cińskich spełniają na  
wsi poważne zadanie mobiliz-  
ujące. Szereg innych — poza  
portowcami — zespołów obje-  
ło patronaty nad poszczególnymi  
PGR-ami, spółdzielni-  
mi produkcyjnymi i wiami  
indywidualnymi, dokąd docie-  
rają z piosenką i muzyką. Ze-  
spół mandolinistów Zw. Pra-  
cowników Państwowych ratu-  
je PGR — Wrzeszowo (pow.  
Kamień Pomorski), obsługując  
jednocześnie imprezy pobli-  
ższe patronatu nad zamkami  
Krzyszyno i Marwice, od  
I maja br. nie zdołał tam zor-  
ganizować żadnej imprezy.

Natomiast podkreślić trzeba,  
że zespół artystyczny Stoczni  
Szczecińskiej, który zgłosił  
chęć patronatu nad zamkami  
Krzyszyno i Marwice, od  
I maja br. nie zdołał tam zor-  
ganizować żadnej imprezy.

Widownia przez 9 minut śmiała się z  
niezdarnego Wocka, który sta-  
le kładł się na Gyorjima i przy-  
taczał go swym ciężarem. Pi-  
blichność krzyczała „puj” i  
dopominała się dyskwalifikacji.  
Dzięki temu, że walkę w  
ringu prowadził Polak — Su-  
szczyński, Wocka nie został  
odestany do rogu.

Porazka w Budapeszcie była  
dla nas specjalnie przykra, bo  
przecież Węgry wystawili  
przeciwko nam drużynę rezer-  
wową bez reprezentantów,  
którzy brali udział w mistrz-  
ostwach Europy, a więc bez  
Enekesa, Kubinyego, Haran-  
iego i Szabo.

MIMO przykrej porażki w  
Budapeszcie, PZB zdecydo-  
wał się w początkach maja na  
walkę na dwóch frontach. W jed-  
nym dniu mieliśmy stoczyć  
mecz z Niemcami i Austrią.  
Nasze stosunki z hitlerowskimi  
Niemcami wkraczają na to-  
ry tak wielkiej „przyjaźni”  
sportowej, że PZB przypu-  
szczalnie obawiał się odwołać  
to spotkanie, nie chcąc naru-  
dzić „przyjaźni”.

Postanowieniem odebrzeć mecz  
Polska — Niemcy, który miał  
się odbyć w Poznaniu u  
charakterze wida. Zaraz o-  
nim opowie.

(Ciąg dalszy jutro)

# OPRACOWAŁ K. GRYZEWSKI (32)

Sipiński był początkowo  
świeży, ale później „spuchł”  
kompromitując i przegrat z  
Mand. Dlaczego spuchł? O  
tym opowiadał mi „Sipa” po  
powrocie.

Musieliśmy stanąć do wal-  
ki mimo gorączki, przebie-  
łem się w basenie pływackim.  
Nikt nie zwrócił mi uwagi, że  
kapiel przed meczem może za-  
szkodzić.

Seweryniak ledwie, ledwie  
wygrał z rezerwowym Per-  
czem. Chmielewski z Szget-  
tem walczeli tylko przez dwie  
rundy. W trzeciej nie dał  
ani jednego ciosu, staniał się  
na ringu i odbiwał uderzenia  
Węgra. Łodziński, pięciarż  
nie biorący w mistrzostwach  
udziału, a więc wypoczęty —  
spuchł jak balon. Poprzednio  
sześć uderzeń Maichrezycki,  
który — mimo ciężkich obo-  
winiów — zdobywał i kiero-  
wnika drużyny — zdał egza-  
min iako zawodnik, bijąc wy-  
soko Varpe.

Mecz skończył się zupełną  
kompromitacją. Widownia  
przez 9 minut śmiała się z  
niezdarnego Wocka, który sta-  
le kładł się na Gyorjima i przy-  
taczał go swym ciężarem. Pi-  
blichność krzyczała „puj” i  
dopominała się dyskwalifikacji.  
Dzięki temu, że walkę w  
ringu prowadził Polak — Su-  
szczyński, Wocka nie został  
odestany do rogu.

Porazka w Budapeszcie była  
dla nas specjalnie przykra, bo  
przecież Węgry wystawili  
przeciwko nam drużynę rezer-  
wową bez reprezentantów,  
którzy brali udział w mistrz-  
ostwach Europy, a więc bez  
Enekesa, Kubinyego, Haran-  
iego i Szabo.

## CO-DZIS-NA-OBIAŁ?

Zupa grzybowa z łazankami. Jaja  
smażone z pomidorami, ziemniaki.

JAJA Z POMIDORAMI  
Jajka, gładkie, nieduże pomi-  
dorki, posypane zasmażoną su-  
maczka, pokrajane ostrym nożem w grube  
plasty. Kłosa na rozpłynię tuszce.  
a po paru minutach wbić na ost-  
żoną pomidorki jajka, posolić  
je, a kiedy plasty się zetnie, zsu-  
nąć ostrożnie z patelni na półni-  
czkę, obużyć wokół ziemniakiem,  
posypać masłem kopernikiem.

Wydawca: Instytut Wydawni-  
czy „Czytelnik”. Redaguje „ole-  
Wojciechowski”. Drukarnia „Te-  
legraf”. Sekretariat 57.41, dział miej-  
ski 58.35 sportowy 27-77, sveny-  
zacji 58.35, dział korespon-  
dencji 21.18, sekretariat odpow-  
dalny 28.33, red. noca na 58.35.  
28 58.16. Redaktor naczelny  
przyjmule w 58.35, 12 do 13. Nie  
zamawiać „ekspresów” nie  
zwraza się. Adres: „Czytelnik”,  
Szczecin, al. Wolności Polskiego  
3, I p. tel. 58-27. Ogłoszenia al.  
Wojciechowski 28. 11 p. tel.  
21.45.

Szczecińskie Zakłady Graficzne,  
Szczecin, ul. Krzywobłaz 7.  
X-4-14635. Zam. nr 4013. 13.2.55.